

Przejęcie kontroli nad spółką a szkoda majątkowa w rozumieniu art. 296 k.k.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2023 r., II KK 492/22¹

1. „Utrata kontroli” przez wspólnika nad majątkiem posiadanym przez spółkę, czy – szerzej – nad spółką jako osobą prawną, nie powinna być sama w sobie utożsamiana z wystąpieniem szkody w rozumieniu art. 296 § 1 i 3 kodeksu karnego².
2. Niewątpliwie trafna jest konstatacja Sądu Najwyższego, że samo w sobie zmniejszenie udziału wspólnika w kapitale zakładowym spółki nie powoduje pozbawienia go posiadanych przez niego udziałów, a co za tym idzie – wystąpienia szkody równej wartości całego majątku spółki.
3. Głosowany wyrok Sądu Najwyższego wydaje się stać na przeszkodzie rozszerzającej interpretacji szkody majątkowej z art. 296 k.k., a co za tym idzie, minimalizuje ryzyko sabotowania uchwał o podwyższeniu kapitału zakładowego przez wspólników mniejszościowych, poprzez składanie zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 296 § 1 k.k.

Kaja Zaleska-Korziuk

Uniwersytet Gdański, Polska

kaja.zaleska@prawo.ug.edu.pl

ORCID: 0000-0003-4389-7308

<https://doi.org/10.26881/gsp.2025.4.14>

Glosa

1. Uwagi wstępne

Przedmiotem glosy jest analiza wyroku Sądu Najwyższego (dalej: SN) z dnia 19 stycznia 2023 r. (II KK 492/22) w zakresie, w jakim SN rozważał możliwość zakwalifikowania utraty kontroli nad majątkiem spółki na skutek zmiany w składzie wspólników spółki, a także uprzywilejowanie głosów nowych wspólników, jako szkody w rozumieniu

¹ Legalis nr 2914557.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz. U. z 2025 r., poz. 383 ze zm.; dalej: k.k.).

art. 296 § 1 k.k. W rezultacie głosowany wyrok Sądu Najwyższego zdaje się odmawiać możliwości klasyfikacji „utrąty kontroli przez współnika nad majątkiem spółki” o określonej wartości jako szkody w rozumieniu art. 296 § 1 i 3 k.k.

Z uwagi na przedmiot zainteresowania niniejszej analizy rozważania w zakresie oceny prawnej dokonanej przez SN zostały ograniczone do problematyki znamion przestępstwa z art. 296 § 1 i 3 k.k., z pominięciem innych wątków głosowanego wyroku, a zwłaszcza problematyki obrony obligatoryjnej (skazani cierpieli odpowiednio na znaczny niedosłuch albo głuchotę).

2. Okoliczności faktyczne głosowanego wyroku

Głosowany wyrok Sądu Najwyższego zapadł na skutek kasacji obrońców skazanych, którzy zostali uznani za winnych tego, że na przestrzeni 2 lat nadużyli udzielonych im uprawnień i nie dopełnili ciążących na nich obowiązków w ten sposób, że będąc zobowiązanymi do zajmowania się sprawami majątkowymi oskarżyciela posiłkowego (osoby prawnej) odpowiednio jako prezes zarządu lub sekretarz zarządu, działając wspólnie i w porozumieniu, wyrządzili tejże osobie prawnej szkodę majątkową w wielkich rozmiarach (7 733 862,25 zł), działając tym samym na szkodę tejże osoby prawnej. Działanie skazanych polegało przy tym na dokonaniu zmian w aktach założycielskich jednoosobowych spółek zależnych oskarżyciela posiłkowego, tj. spółkach Z. sp. z o.o. i E. sp. z o.o. Zmiany obu umów spółek dotyczyły podwyższenia kapitału zakładowego, odpowiednio: w Z. sp. z o.o. z kwoty 1 102 200 zł do kwoty 1 635 600 zł przez utworzenie 889 nowych udziałów o wartości nominalnej 600 zł każdy, a w E. sp. z o.o. z kwoty 1 229 500 zł do kwoty 1 866 000 zł przez utworzenie 1273 nowych udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym zostały objęte „krzyżowo” przez obie spółki zależne, tj. nowo utworzone udziały w Z. sp. z o.o. zostały objęte przez E. sp. z o.o., a nowo utworzone udziały w E. sp. z o.o. przez Z. sp. z o.o. Co istotne, nowo utworzone udziały w obu spółkach zostały uprzywilejowane co do prawa głosu (3 głosy na 1 udział). Na skutek dokonanych podwyższeń kapitałów zakładowych spółek zależnych oraz objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym przez nowych współników oskarżyciel posiłkowy podnosił, że „utracił kontrolę” nad „swoim” majątkiem w obydwu spółkach o ogólnej wartości aktywów netto 7 285 582,25 zł, nie uzyskując nic w zamian, a spółki nie zostały zasilone kapitałowo.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie został zaskarżony zarówno przez obrońców, jak i oskarżyciela posiłkowego. Niemniej jednak, Sąd Apelacyjny (dalej: SA) w Warszawie nie dopatrywał się żadnych wadliwości w wyroku sądu I instancji, utrzymując zaskarżony wyrok w całości³. W odniesieniu do art. 296 § 1 i 3 k.k. Sąd Apelacyjny zważył, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej kwalifikacji prawnej przypisanego obu oskarżonym czynu i dokonanych ustaleń faktycznych. Co istotne, SA wyraźnie wskazał, że obaj oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali wszystkie znamiona występk

³ Wyrok SA w Warszawie z dnia 26 stycznia 2022 r., II AKa 430/19, Legalis nr 2675810.

określonego w art. 296 § 1 i 3 k.k., a wywody apelacji kwestionujące wypełnienie znamion zawartych w art. 296 k.k. miały wyłącznie polemiczny charakter.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie został zaskarżony kasacjami przez obrońców skazanych, co spowodowało wydanie głosowanego wyroku przez Sąd Najwyższy. Na skutek wywiezionych kasacji SN uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym przez SA w Warszawie.

3. Ocena prawna dokonana przez Sąd Najwyższy

Odnosząc się do art. 296 k.k., Sąd Najwyższy stwierdził, że „utrata kontroli nad majątkiem ogólnej wartości aktywów netto 7.285.582,25 zł” nie należy utożsamiać wprost z wysokością szkody właśnie w tej kwocie. Ponadto objęcie nowo utworzonych udziałów przez osoby trzecie nie pozbawiło oskarżyciela posiłkowego *per se* dotychczasowych udziałów. Jednocześnie Sąd Najwyższy zauważył, że dokonane zmiany w strukturze właścicielskiej spółek zależnych mogły mieć wpływ na wartość udziałów przysługujących oskarżycielowi posiłkowemu. Dalej SN wskazał, że dla wyceny wartości spółki istotna jest nie tylko wartość kapitału zakładowego, ale „również zobowiązania, marka firmy i inne przesłanki”. W ocenie Sądu Najwyższego kwestia ta w sposób oczywisty wynika z rozumienia szkody w myśl art. 296 k.k., która – zgodnie z utrwalonym poglądem w orzecznictwie – obejmuje zarówno rzeczywisty uszczerbek w majątku (*damnum emergens*), jak i utracone zyski (*lucrum cessans*).

Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę, że w żaden sposób nie zostało ustalone w sprawie, aby oskarżeni działali w celu późniejszego, całkowitego zawładnięcia mieniem spółek zależnych, z jednoczesnym pozbawieniem dotychczasowego udziałowca wszelkich praw do ich majątku.

Na koniec rozważań w zakresie naruszenia art. 296 § 1 i 3 k.k. Sąd Najwyższy podkreślił, że utrata większości głosów na zgromadzeniu wspólników nie implikuje utraty całości „swojego” majątku przez dotychczasowego wspólnika spółki – tzn. rozwodnienie udziału wspólnika w spółce nie powoduje pozbawienia go jego udziałów ani prawa do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników.

4. Analiza oceny prawnej Sądu Najwyższego

Pomimo zwięzłości rozważań Sądu Najwyższego w zakresie znamion przestępstwa z art. 296 k.k. uwagi poczynione przez SN są wielowątkowe. Kluczowym aspektem dla rozpoczęcia analizy tego stanowiska wydaje się jednak możliwość kwalifikacji zmiany wartości majątku spółki na skutek zmian struktury właścicielskiej jako szkody w rozumieniu art. 296 k.k. To właśnie bowiem w kontekście wyceny wartości spółek zależnych SN powołał się na szeroko akceptowany pogląd, że szkoda w rozumieniu art. 296 k.k.

obejmuje zarówno rzeczywisty uszczerbek w majątku (*damnum emergens*), jak i utracone zyski (*lucrum cessans*).

Jak wskazuje się w piśmiennictwie, termin „szkoda majątkowa” na gruncie art. 296 k.k. ma znaczenie cywilnoprawne⁴. W ujęciu cywilistycznym szkoda stanowi różnicę między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło⁵. Odrębną kwestią pozostają postacie szkody, za które uważa się straty (*damnum emergens*) oraz utracone korzyści (*lucrum cessans*), a których kryterium rozgraniczenia jest czas wystąpienia danej postaci szkody – strata będzie mieć miejsce do chwili zakończenia oddziaływania czynnika szkodzącego, zaś utracone korzyści to potencjalne zyski, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby czynnik szkodzący nie wystąpił⁶. Na gruncie prawa cywilnego nie budzi przy tym wątpliwości, że szkoda (zarówno w postaci szkody rzeczywistej, jak i utraconych korzyści) może polegać na zmniejszeniu aktywów lub powiększeniu pasywów poszkodowanego (tzw. różnicowe albo dyferencyjne ujęcie szkody)⁷.

Odrębnym zagadnieniem jest szkoda ewentualna, która nie jest objęta obowiązkiem odszkodowawczym na gruncie prawa cywilnego i która w polskiej literaturze prawniczej określana jest „utrata szansy lub nadziei”⁸. W rezultacie kluczowe jest odróżnienie utraconych korzyści od szkody ewentualnej poprzez ocenę prawdopodobieństwa osiągnięcia danej korzyści. O ile dla zakwalifikowania danej korzyści jako utraconych korzyści konieczne jest wykazanie przez poszkodowanego graniczącego z pewnością stopnia prawdopodobieństwa uzyskania tychże korzyści⁹, o tyle za szkodę ewentualną uznaje się te korzyści, których prawdopodobieństwo osiągnięcia było niższe niż „graniczące z pewnością”¹⁰.

Mając powyższe na uwadze, nie sposób nie zauważyć błędu Sądu Najwyższego, który – odnosząc się do elementów wpływających na wycenę wartości spółki (czy też spółki jako przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym) – utożsamia te elementy

⁴ J. Lachowski, T. Oczkowski, *Sporne problemy wykładni przepisów o przestępstwie nadużycia zaufania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 5, s. 62.

⁵ Wyrok SN z dnia 3 lutego 1971 r., III CRN 450/70, OSNCP 1971, nr 11, poz. 205.

⁶ M. Borysiak, *Art. 361 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2024, Legalis.

⁷ A. Koch, *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym*, Warszawa 1975, s. 57; A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 32–33; M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011, s. 180; A. Olejniczak, *Art. 361 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna. Tom III*, cz. 1, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, s. 105, nb 12.

⁸ M. Kaliński, *Art. 361 k.c. [w:] Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, seria: System Prawa Prywatnego, t. 6, wyd. 4, Warszawa 2023, nb 346–353.

⁹ Wyroki SN z dnia: 21 czerwca 2002 r., IV CKN 382/00, MoP 2003, nr 1, s. 33; 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 164; 28 stycznia 1999 r., III CKN 133/98, Legalis; 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/02, Legalis; 22 kwietnia 2015 r., III CSK 256/14, Legalis.

¹⁰ Z. Banaszczyk, *Art. 361 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449*¹⁰, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, s. 1162, nb 49; A. Olejniczak, *Art. 361 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania...*, s. 106, nb 13; K. Zagrobelny, *Art. 361 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016, s. 653, nb 42.

z postaciami szkody majątkowej poniesionej przez wspólnika. W tym zakresie wydaje się raczej, że ewentualna szkoda majątkowa wspólnika wynikająca z „utrąty kontroli” nad spółką może przybrać w określonych okolicznościach zarówno postać szkody (np. utrata wartości pakietu udziałów), jak i utraconych korzyści (np. proporcjonalne zmniejszenie udziału w zysku spółki za dany rok obrotowy, w sytuacji, gdy spółka osiąga zyski, czy zmniejszony udział w majątku likwidacyjnym spółki z o.o. w likwidacji). W tym kontekście niewątpliwie trafna jest konstatacja SN, że samo w sobie zmniejszenie udziału wspólnika w kapitale zakładowym spółki nie powoduje pozbawienia go posiadanych przez niego udziałów, a co za tym idzie – wystąpienia szkody równej wartości całego majątku spółki. Istotna jest tu również uwaga Sądu Najwyższego co do konieczności ustalenia przez sąd *meriti* celu działań podejmowanych przez skazanych. Nie budzi bowiem wątpliwości, że o ile na chwilę podwyższenia kapitału zakładowego nie dochodzi zasadniczo do wystąpienia szkody równej wartości całego majątku spółki, o tyle do wyrządzenia takiej szkody może dojść w przypadku podjęcia uchwał prowadzących do zmniejszenia aktywów spółki, a nawet wyzbycia się majątku spółki zależnej w całości (np. poprzez wyrażenie zgody przez zgromadzenie wspólników na zbycie przez spółkę składników jej majątku, uniemożliwiające dalsze prowadzenie jakiegokolwiek działalności przez spółkę). W takim jednak wypadku charakter zdarzenia szkodzącego należałoby przypisywać uchwale zgromadzenia wspólników w przedmiocie wyrażenia zgody na zbycie danych składników spółki, umożliwiające podjęcie dalszych czynności przez zarząd spółki zależnej. Co ciekawe, jak wynika z uzasadnienia Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z materiału dowodowego sprawy nie wynikało, jakoby podwyższenie kapitału zakładowego spółek zależnych, a także objęcie nowo utworzonych udziałów przez nowych wspólników (tj. zdarzenie szkodzące w ujęciu cywilnoprawnym) wywołało jakiegokolwiek skutki w majątku oskarżyciela posiłkowego, chociażby poprzez zmianę wyceny wartości spółek zależnych. O ile jednak podjęcie uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego zasadniczo powinno pozostać naturalne z perspektywy bilansowej dla spółki, ponieważ podwyższenie kapitału zakładowego (odnotowanego po stronie pasywów w bilansie spółki) wymaga wniesienia wkładów na pokrycie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, a w przypadku obejmowania udziałów po cenie wyższej od wartości nominalnej – wniesienia *agio*, które zasila kapitał zapasowy spółki, o tyle – jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy – może mieć to wpływ na wartość udziałów przypadających danemu wspólnikowi. Nie powinno bowiem budzić wątpliwości, że „rozwodnienie” udziału wspólnika w kapitale zakładowym spółki zasadniczo będzie skutkowało zmniejszeniem wartości posiadanych przez niego udziałów. W rezultacie możliwe jest zakwalifikowanie jako szkody majątkowej różnicy pomiędzy wartością udziałów danego wspólnika przed podwyższeniem kapitału zakładowego i po tym podwyższeniu.

Na marginesie należy zauważyć, że nie do końca zrozumiałe pozostaje, z jakich powodów w wyniku przeprowadzonego podwyższenia kapitału zakładowego „spółki nie zostały zasilone kapitałowo”. Złożenie przez członków zarządu oświadczenia o wniesieniu w całości wkładów na pokrycie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym jest bowiem warunkiem zarejestrowania podwyższenia kapitału zakładowego przez

sąd rejestrowy (art. 262 § 2 pkt 3 kodeksu spółek handlowych¹¹), a złożenie nieprawdziwego oświadczenia w tym zakresie skutkuje odpowiedzialnością odszkodowawczą (art. 291 k.s.h.) lub odpowiedzialnością karną (art. 587 k.s.h.).

W końcu, jak słusznie zauważa Sąd Najwyższy, „rozwodnienie” udziału wspólnika w kapitale zakładowym spółki kapitałowej nie pozbawia go możliwości kwestionowania uchwał zgromadzenia wspólników w drodze powództwa o uchylenie uchwały (art. 249 k.s.h.) albo stwierdzenia nieważności uchwały (art. 252 k.s.h.). Powództwo o uchylenie uchwały umożliwia przy tym kwestionowanie uchwały z uwagi na jej cel, którym jest pokrzywdzenie wspólnika (łącznie z przesłanką sprzeczności z umową spółki albo dobrymi obyczajami). Jednocześnie, o ile uchylenie uchwały przez sąd wywiera skutki *ex nunc* i zasadniczo nie wstrzymuje postępowania rejestrowego, o tyle sąd ma możliwość zawieszenia postępowania rejestrowego do czasu rozpoznania powództwa o uchylenie uchwały – co jest istotne zwłaszcza z perspektywy uchwał, których wpis do Krajowego Rejestru Sądowego ma charakter konstytutywny (np. uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego).

5. Podsumowanie

Na koniec przeprowadzonej analizy wyroku Sądu Najwyższego uzasadnione wydaje się wskazanie na ewentualne praktyczne implikacje możliwości kwalifikowania utraty kontroli wspólnika nad spółką jako szkody z art. 296 k.k.

Przede wszystkim, o ile możliwe jest, że na skutek zmian struktury własnościowej spółki dojdzie do „utraty kontroli” przez wspólnika nad majątkiem posiadanym przez spółkę czy – szerzej – nad spółką jako osobą prawną, o tyle sytuacja ta nie powinna być sama w sobie utożsamiana z wystąpieniem szkody, w jakiegokolwiek postaci, po stronie wspólnika. Cywilistyczne rozumienie szkody, zaaprobowane na gruncie art. 296 k.k., nie pozwala bowiem na ustalenie, że na skutek samej zmiany struktury wewnętrznej spółki dojdzie do zmniejszenia jej aktywów czy zwiększenia pasywów. Jednocześnie należy pamiętać, że wykazanie szkody w postaci utraconych korzyści wymaga wykazania graniczącego z pewnością stopnia prawdopodobieństwa uzyskania tychże korzyści. W praktyce więc możliwe będzie zakwalifikowanie jako szkody majątkowej wspólnika różnicy wartości udziałów danego wspólnika przed podwyższeniem kapitału zakładowego spółki zależnej i po jego podwyższeniu. Ponadto glosowany wyrok Sądu Najwyższego wyraźnie odróżnia sytuację, w której dochodzi do „rozwodnienia” udziału wspólnika w kapitale zakładowym spółki, od sytuacji, w której wspólnik zostaje pozbawiony (w całości lub w części) posiadanych przez siebie udziałów. W praktyce tego rodzaju przypadek może mieć miejsce właściwie wyłącznie w sytuacji dobrowolnego umorzenia całości lub części udziałów wspólnika, bez wypłaty wynagrodzenia z art. 199 § 2 k.s.h. (minimalne wynagrodzenie jest równe wartości przypadających na

¹¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2024 r., poz. 18 ze zm.; dalej: k.s.h.).

udział aktywów netto, wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy, pomniejszonych o kwotę przeznaczoną do podziału między wspólników).

Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, że cechą charakterystyczną spółek kapitałowych jest zasada „rządów większości”, przejawiająca się w możliwości podejmowania uchwał bezwzględną lub kwalifikowaną większością głosów. Głosowany wyrok Sądu Najwyższego wydaje się stać na przeszkodzie rozszerzającej interpretacji szkody majątkowej z art. 296 k.k., a co za tym idzie, minimalizuje ryzyko sabotowania uchwał o podwyższeniu kapitału zakładowego przez wspólników mniejszościowych, poprzez składanie zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 296 § 1 k.k.

Literatura

- Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Kaliński M., *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011.
- Kidyba A. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna. Tom III*, cz. 1, Warszawa 2014.
- Koch A., *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym*, Warszawa 1975.
- Oczkowski T., Lachowski J., *Sporne problemy wykładni przepisów o przestępstwie nadużycia zaufania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 5, s. 62–77.
- Olejniczak A. (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, seria: System Prawa Prywatnego, t. 6, wyd. 4, Warszawa 2023.
- Osajda K. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis.
- Pietrzykowski K. (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449¹⁰*, Warszawa 2015.
- Szpunar A., *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998.

Streszczenie

Kaja Zaleska-Korziuk

Przejęcie kontroli nad spółką a szkoda majątkowa w rozumieniu art. 296 k.k.

Analiza wyroku Sądu Najwyższego wskazuje na praktyczne implikacje związane z kwalifikowaniem utraty kontroli wspólnika nad spółką jako szkody w rozumieniu art. 296 k.k. Zmiana struktury własnościowej może prowadzić do utraty kontroli, jednak niekoniecznie oznacza to wystąpienie szkody dla wspólnika, ponieważ cywilistyczne rozumienie szkody nie pozwala na stwierdzenie, że sama zmiana wpływa na aktywa lub pasywa spółki. W praktyce możliwe jest uznanie różnicy wartości udziałów wspólnika przed podwyższeniem kapitału zakładowego i po dokonaniu tego podwyższenia za szkodę majątkową. Sąd Najwyższy odróżnia sytuację, w której dochodzi do „rozwodnienia” udziału wspólnika, od przypadków, gdy wspólnik traci swoje udziały, co zazwyczaj ma miejsce przy dobrowolnym umorzeniu udziałów bez wynagrodzenia. Wyrok ogranicza możliwość rozszerzającej interpretacji szkody majątkowej, co zmniejsza ryzyko sabotowania uchwał o podwyższeniu kapitału przez wspólników mniejszościowych.

Słowa kluczowe: szkoda, przejęcie kontroli nad spółką, umorzenie udziałów.

Summary

Kaja Zaleska-Korziuk

Acquisition of Control Over a Company and Property Damage within the Meaning of Article 296 of the Criminal Code

An analysis of the Supreme Court's judgment indicates the practical implications of defining the loss of a shareholder's control over a company as damage within the meaning of Article 296 of the Criminal Code. A change in the ownership structure may lead to a loss of control, but this does not necessarily imply that damage has been inflicted on the shareholder, since the civil law understanding of damage does not permit the conclusion that such a change itself affects the assets or liabilities of the company. In practice, it is possible to consider the difference in the value of a shareholder's shares before and after a share capital increase as damage to property. The Supreme Court distinguishes between a situation in which there is a "dilution" of a shareholder's holding and cases in which a shareholder loses his or her shares, which is usually the case with a voluntary redemption of shares without compensation. The ruling limits the possibility of an expansive interpretation of damage to property, which reduces the risk of minority shareholders sabotaging capital increase resolutions.

Keywords: damage, taking control of a company, share redemption.